

"Jan Długosz (1415-1480) Choreograf. Historiograf. heraldyk. Twórca Literackich Wizerunków"

Słowo „Długosz” było przydomkiem rozpowszechnionym w średniowiecznej Polsce szczególnie na terenie Wielkopolski, Małopolski i Rusi. Rodzina historyka używała przydomku „Długosz” herbu „Żubrza głowa” inaczej „Wieniawa”.

Jan Długosz urodził się w 1415 roku w Brzeźnicy koło Kłobucka. Matka dziejopisarza, Beata pochodziła z pobliskiego Borowna, natomiast ojciec również Jan, pochodził z niebogatej rodziny szlacheckiej spod Sieradza, z ziemi wieluńskiej. Posiadał on dobra rodowe: Niedzielsko koło Wielunia oraz Łysoskórni koło Ostrzeszowa. Jako uczestnik bitwy pod Grunwaldem, w której odznaczył się męstwem, otrzymał stanowisko burgrabi w Brzeźnicy, a kilka lat później starostwo w Nowym Mieście Korczynie.

W wieku sześciu lat, przyszły historyk rozpoczął naukę w nowokorczyńskiej szkole parafialnej, by później zgłębiać wiedzę w Akademii Krakowskiej, której nie ukończył. Jako szesnastoletni młodzieniec, wyróżniający się sumiennością i pracowitością wstąpił do służby na dworze biskupa krakowskiego Zbigniewa Oleśnickiego, którego był zaufanym współpracownikiem, sekretarzem i kanclerzem. Będąc w jego służbie i z jego inspiracji, Długosz podjął trud pisarski uwieńczony monumentalnym dziełem - „Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego”.

Jan Długosz zapisał się w pamięci potomnych jako duszpasterz, dyplomata, administrator dóbr biskupich, wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka a przede wszystkim jako dziejopisarz.

Jan Długosz będąc człowiekiem zamożnym, nie trwonił ani też nie rozdawał rodzinie swojego majątku, lecz przeznaczył go na cele społeczne. Wznosił budowle sakralne, klasztory, budował lub odbudowywał bursy dla biednych żaków i ludzi ubogich. Jego działalność nie była podyktowana nadmiarem ambicji, ale głębokim poczuciem obowiązku względem ojczyzny i ludzi, którzy obdarzyli go zaufaniem.

W uzupełnieniu jego zasług dla ojczyzny i społeczeństwa, nie sposób pominąć silnej więzi z ziemią częstochowsko-wieluńską. W 1434 roku Jan Długosz powraca na łono ziemi częstochowskiej. Zanim uzyskał święcenia kapłańskie, otrzymał po stryju Bartłomieju probostwo w Kłobucku. Od tego czasu, jako człowiek bardziej doświadczony, żywiej interesuje się oraz skrzętnie notuje dzieje ziemi częstochowsko-wieluńskiej. Sporo miejsca w jego badaniach krajoznawczych zajmuje problem powstawania i rozwoju wsi, osad, parafii i miasteczek, będących w posiadaniu biskupów krakowskich. Z jego relacji dotyczących budownictwa wczesnośredniowiecznego oraz organizacji życia ówczesnej ludności (szczególnie ziemi częstochowsko-wieluńskiej) dowiadujemy się o powstaniu miasteczka i parafii Kłobuck.

W Kłobucku był nie tylko proboszczem, ale także czuwał nad budową świątyni parafialnej i klasztoru Kanoników Regularnych, których sprowadził do tego miasta z klasztoru Bożego Ciała z Krakowa.

W życiu i działalności Jana Długosza Częstochowa zajmowała wyjątkowe miejsce. Zapewne przez Częstochowę przejeżdżał wiele razy do swojego probostwa w Kłobucku, a potem do założonego przez siebie klasztoru Kanoników Regularnych w tym mieście oraz do grobu swoich rodziców w kolegiacie wieluńskiej.

Wielorakie więzi Jana Długosza z ziemią częstochowską i wieluńską sprawiły, że uczelni w Częstochowie została nadana nazwa Akademii im. Jana Długosza.